

**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOSCIANSKI**

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.  
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.  
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy  
Kasa czynna od 11 do 1-ej.  
Opłata pocztowa ulszczona ryczałtem

**ROBOTNIK  
CENTRALNY  
ORGAN P.P.S.  
PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!**

**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**  
WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7  
REDAKCJA — tel. 176-70.  
DYREKCJA — tel. 120-13.  
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.  
DRUKARNIA — tel. 173-43.  
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175  
CENA NUMERU 20 GROSZY

**STANY ZJEDNOCZONE  
EUROPY**

Kiedy przed dwoma laty p. Arystides Briand, francuski minister spraw zagranicznych zaproponował Stanom Zjednoczonym Ameryki Północnej zawarcie traktatu wiecznego pokoju, do którego zaproszony byłby cały świat, pokpiwano sobie z lekka z jego pomysłu.  
Wieczny pokój? Cała kula ziemiska podpisana pod wspólnym paktem, potępiającym wojnę? — Mrzonki, mydlenie oczu, sprytny kawał...  
A jednak z pomysłu p. Brianda narodził się pakt Kelloga, którego wartości bynajmniej nie przeceniajmy, a który jednakowoż jest całkiem wyjątkowym zobowiązaniem w dziejach państw i narodów.  
Dzisiaj p. Briand „puszcza” w świat nowy pomysł: *mówi o Stanach Zjednoczonych Europy, o federacji związków narodów europejskich, o porozumieniu gospodarczym państw. I znowu podzielony jest świat na dwa obozy: przesadnych entuzjastów o pomysł p. Brianda, i pożąrczonych w pesymizmie niedowiarów.*  
P. Briand ma jednak „szczęśliwą rękę” w rzucaniu idei na fale rozmów międzynarodowych i rokowań międzypaństwowych. P. Briand na przykład doskonałą metodę: zakreśla sobie zazwyczaj cel praktyczny znacznie węższy, niż to idealne rozwiązanie, które szerokości i bardzo odważnymi liniami maluje przed oczyma opinii publicznej.  
Z Protokołu Genewskiego narodziło się Locarno, z projektu światowego paktu pokojowego stosunkowo skromna deklaracja przeciwwojenna zawarta w pakcie Kelloga — i z pomysłu Stanów Zjednoczonych Europy coś pozostanie; pozostanie porozumienie gospodarczo - polityczne, wybiegające znaczeniem i zasięgiem działania poza ramy wszystkich dotychczasowych umów.  
Myśl o Stanach Zjednoczonych Europy, czy o federacji europejskiej, — jak kto woli, bo nie o słowa chodzi, lecz o treść i istotę porozumienia — myśl ta kiełkuje od wielu lat w światlejszych umysłach. Międzynarodówka Socjalistyczna w programie swym umieściła Stany Zjednoczone Europy, zanim jeszcze wypłynęły w powojennej Europie projekty „Pan - Europy” itp. Cieszyć nas powinno, że tak praktyczny i tak bardzo doświadczony maż stanu, jak p. Briand, uznał słuszność tej idei.  
Aczkolwiek nie mamy powodu wątpić w szczerść p. Brianda, nie możemy oprzeć się wrażeniu, że, wystraszając swój projekt dziś właśnie — w obliczu konferencji odszkodowawczej, przed ewakuacją Nadrenji, przed porozumieniem rozbrojeniem angielsko - amerykańskim — p. Briand wykorzystuje projekt federacji europejskiej dla trudnej gry dyplomatycznej, do której zasiała wkrocze.  
Jakiśkolwiek byłoby jednak uboczne cele inicjatora reorganizacji Europy, myśl, przez niego rzucona, podjęta będzie przez innych i nie upadnie. Sprawa staje się aktualna i nie będzie można jej pogrzebać.  
Nie wiemy jeszcze, jakie są szczegóły planu p. Brianda i nie możemy jeszcze zająć się wyczerpującą oceną tego planu.  
Jedno jest jeszcze jasne: struktura Stanów Zjednoczonych Europy, silniej czy słabiej ze sobą powiązanych, porozumieniem gospodarczym czy politycznym, wymaga, aby państwa i narody objęte tem porozumieniem zdawały sobie dokładnie sprawę z obowiązków i praw, które nakładają na nie udział w federacji europejskiej, aby przystąpiły do niej w pełnej świadomości jej znaczenia. „Federacja” taka byłaby dalszym krokiem ku demokracji świata, byłaby pogłębieniem zasad demokratycznych w stosunkach międzynarodowych. Przesłanką nieodzowną trwałości i siły federacji jest panowanie wolności i demokracji w „federacji” samej, i w narodach, na nią się składających.

**Posiedzenie Rady Generalnej  
Międzynarodówki Włókienniczej w Warszawie**

W poniedziałek i we wtorek odbędą się w Warszawie posiedzenia Rady Generalnej Międzynarodówki Włókienniczej.  
W posiedzeniach uczestniczyć będą tow. tow.:  
Tow. Shaw, dotychczasowy sekretarz generalny Międzynarodówki, a obecny minister spraw wojskowych Wielkiej Brytanii, A. Shaw, Denneby i Ogden — z Anglii, Vandeputte — z Francji, Hanrick i Duchesne — z Belgii, Rengehuk i Vooksgeerd — z Holandji, Polach i Rosscher — z Czechosłowacji, Rödel, Schrader i Elza Niemiera — z Niemiec, Nielsen, Christenson — z Danii, Freuwirth i Brzezina — z Austrii, Marti ze Szwaj-

carji. Włókniarzy polskich reprezentują tow. tow. Antoni Szerkowski i A. Suchy.  
Witam serdecznie przybywających jutro do stolicy Polski przedstawicieli MIĘDZYNARODÓWKI WŁÓKIENNICZEJ; mamy prawo zarazem stwierdzić, że coraz to częstsze przyjazdy do Polski i coraz to częstsze organizowanie w Polsce międzynarodowych narad przywódców ruchu robotniczego świata jest dowodem wyraźnym coraz to większej roli, jaką  
**KLASA ROBOTNICZA POLSKI ZACZYNA ODGRYWAĆ W MIĘDZYNARODOWYM RUCHU ROBOTNICZYM**

Witam więc serdecznie wszystkich czwartej rocznicy naszych towarzyszy włókniarzy; osobno powiść pragniemy starego przyjaciela P. P. S. tow. Toma SHAW, niedawno jeszcze sekretarza Międzynarodówki Socjalistycznej, który opuścił tamto stanowisko, by poświęcić wszystkie swe siły proletariatu włókienniczemu, a dzisiaj z woli milionów robotników angielskich objął stanowisko ministra wojny w gabinetie MACDONALDA.  
Porządek dzienny Rady Generalnej Międzynarodówki Włókienniczej obejmuje:  
1) Sprawozdanie sekretariatu — ogólne i finansowe;

- 2) Metody agitacji, w szczególności wśród młodzieży;
- 3) Robotnicy przy sztucznym jedwabiu, oraz ich stosunek do związków robotników włókienniczych;
- 4) Komunistyczne „Związki” włókiennicze, ich działalność oraz ich stosunek do naszych związków;
- 5) Informacje w sprawie dodatków rodzinnym;
- 6) Rozwój „trustów” oraz fuzji i racjonalizacja w przemyśle włókienniczym;
- 7) Różne.  
Obrazy rozpoczyna się jutro, w poniedziałek, 15 lipca o godz. 9 min. 30 w Domu Z. Z. K. przy ul. Czerwonego Krzyża 20.

**Polski lot przez Atlantyk**

**MAJOROWIE IDZIKOWSKI I KUBALA WYSTARTOWALI Z LE BOURGET**  
PARYŻ, 13 lipca. (PAT). Dzisiaj o godzinie 4.45 rano wystartowali z lotniska Le Bourget lotnicy polscy majorowie Idzikowski i Kubala do lotu do Ameryki. Start udał się doskonale, nagrodzony oklaskami licznych

**ROWNOCZESNIE Z LOTEM POLSKIM ODBYWA SIĘ FRANCUSKI LOT PRZEZ ATLANTYK**

**SZCZEGÓŁY STARTU**  
Paryż, 13 lipca. (PAT). Aparat, na którym lotnicy polscy, majorowie Idzikowski i Kubala, odlecieli dzisiaj rano do Nowego Jorku, nosi, jak i w roku zeszłym, nazwę „Marszałek Piłsudski”. Samolot zbudowany został w warsztatach inż. Amiot, motor fabryki Lorain-Dietrich, o sile 650 koni. Samolot zaopatrzone jest w aparat telegrafu bez drutu Marconi, ogólnej wagi 7900 kg., z których 6.400 litrów benzyny i 370 oliwy. Lot obliczony jest na 45 godzin przy pomyślnych warunkach. Lotnicy spodziewani są w Nowym Jorku w niedzielę wieczorem. Odlot zdecydowany został zupełnie niespodziewanie. Około północy nadeszły telegraficzne wiadomości Urzędu Meteorologicznego, zwiastujące, że warunki atmosferyczne nad oceanem są pomyślne. Lotnicy zarządzili natychmiast napełnienie zbiorników swego aparatu benzyną. Aparat stał w pogotowiu na lotnisku w Le Bourget. Na pół godziny przed odlotem Idzikowski i Kubala przybyli do Le Bourget. Lotnicy francuscy Assollant, Lefevre i Lotti, którzy przed kilku tygodniami przelecieli przez ocean z Nowego Jorku do Hiszpanji, zbliżyli się do samolotu „Marszałek Piłsudski” i złożyli Kubali i

Idzikowskiemu serdeczne życzenia pomyślnego przelotu.  
W pobliżu samolotu „Marszałek Piłsudski” stał aparat fabryki „Breguet”, na którym lotnicy Costes i Bellonte odlecieli o godz. 5 m. 30, czyli w trzy kwadransy po wylocie Idzikowskiego i Kubali, udając się również w kierunku Nowego Jorku. Jednocześnie prawie odjazd naszych lotników i jednego z najlepszych pilotów francuskich Costes'a, który razem z Le Brix'em odbył podróż powietrzną naokoło świata, przelatując poraz pierwszy nad południowym oceanem Atlantyckim, wzbudza wielkie zainteresowanie wśród publiczności. Jest to prawdziwy mecz, który rozstrzygnąć się powinien jutro wieczorem, kiedy wiadomym będzie, który z samolotów „Marszałek Piłsudski”, czy też aparat lotnika Costes'a, stanie pierwszy na ziemi amerykańskiej. Warunki atmosferyczne są sprzyjające, niebo jasne i pogodne. Idzikowski i Kubala wiozą list Prez. Mościckiego do prez. Hoovera oraz grudkę ziemi z Wąwelu, która ma być wręczona przedstawicielom kolonii polskiej w Stanach Zjednoczonych dla złożenia jej u stóp pomnika Puławskiego.

**LOT ODBYWA SIĘ POMYŚLNIE**

Paryż, 13 lipca. (PAT). Min. Żeglugi Powietrznej otrzymało wiadomość, że statek „Ithakos” widział o godz. 9-ej według czasu Greenwich pod 46 st. 25 min. szerokości północnej i 9 st. 8 min. długości zachodniej biały aeroplan, lecący na wysokości 250 mtr. w kierunku

zachodnim. Niebo stosunkowo pogodno. Panują wiatry wschodnie. Mowa tu oczywiście o samolocie Idzikowskiego i Kubali.  
Costes przeleciał o godz. 9 m. 30 nad Santander.

**ZAPOWIEŃ PRZESKÓD ATMOSFERYCZNYCH**

Londyn, 13 lipca. (PAT). Agencja Reutersa donosi z Nowego Jorku, że wedle biuletynu meteorologicznego lotnicy polscy napotkają zachmurzenie, któremu będzie towarzyszył

deszcz i wiatr zachodni w połowie drogi. Wedle biuletynu wiatry zachodnie nie będą silne, tylko zlekka powstrzymując szybkość lotu ku zachodowi.

**SAMOLET POLSKI POZA AZORAMI  
FRANCUZI WRÓCILI Z DROGI  
(Z OSTATNIEJ CHWILI)**

WARSZAWA, 14 lipca. (2-a w nocy). Jak donosi Polskie Radio, berlińska Agencja Wolff otrzymała ze stacji iskrowej Ponta Delgada z Wysp Azorskich wiadomość, iż samolot Kubali i Idzikowskiego widziany był w sobotę o godz. 16 (według czasu w Greenwich) w pobliżu Wysp

Azorskich na pozycji 40 st. 40 minut szerokości północnej i 21 st. 34 minut długości zachodniej. Punkt ten znajduje się na odległości 500 klm. na wschód od centralnej grupy wysp Azorskich oraz o 300 klm. na północ od tychże wysp.  
Od godz. 10 do 16 przelecieli lot-

**PAMIĘCI STEFANA OKRZEI  
BOHATERA WALK P.P.S. O SOCJALIZM I NIEPODLEGŁOŚĆ**

poświęcona będzie w dwudziestą czwartą rocznicę Jego zgonu na stokach Cytadeli w niedzielę, 21 lipca o g. 10 m. 30 r. —  
Uroczysta Akademia  
w sali kina „Hel” na Pradze przy ul. Zamajskiego 20.  
Akademię organizuje Dzielnica Praska PPS.  
Program zawiera przemówienia i część artystyczną.

Wzywamy wszystkie Organizacje Partijne do licznego udziału w Akademii wraz ze sztandarami.  
Karty wstępu otrzymać można w lokalu W. O. K. R., przy ul. Wareckiej 7, w lokalach Dzielnicy PPS. i w lokalach Związków Zawodowych.  
Warszawski Okr. Komitet Robotniczy PPS.  
Komitet Dzielnicy Praskiej PPS. im. Stefana Okrzei.

**DAŁSZA „LIKWIDACJA” SAMORZĄDU  
UBEZPIECZENIOWEGO W POLSCE**

**ROZWIĄZANIE KRAKOWSKIEJ KASY CHORYCH, JAKO INSTYTUCJI SAMORZĄDOWEJ I MIANOWANIE KOMISARZA**  
Wczoraj o g. 10 m. 30 r. przybył do lokalu Zarządu Kasy Chorych w Krakowie p. Nić, urzędnik Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie i przedstawił pismo,  
**ROZWIĄZUJĄCE ZARZĄD I WSZYSTKIE WŁADZE KASY,**  
jak również unieważniające wszelkie przygotowania do nadchodzących wyborów do Rady Kasy.  
Jednocześnie p. Nić przedstawił pismo, mianujące Komisarzem krakowskiej Kasy Chorych p. Kolkiewicza, u-

rzednika Magistratu i sekretarza Związku Strzeleckiego w Krakowie.  
Dzisiaj właśnie Krakowska Kasa Chorych miała obchodzić 40-lecie swego istnienia.  
Samorząd Kasy krakowskiej nie był dotąd ani razu pożąwalony; nie naruszył go nawet okres „stanu obłędzenia” monarchji austriackiej w czasie wojny światowej; naruszył go dopiero p. Aleksander Prystor, ongiś działacz PPS, dzisiaj — główny kierownik „akcji” skierowanej przeciwko socjalizmowi polskiemu.

**ROZWIĄZANIE RADY I ZARZĄDU KASY CHOR. W RADOMSKU**

Wczoraj Okręgowy Urząd Ubezpieczeń rozwiązał Radę i zawiesił w czynnościach Zarząd Kasy Chorych w Radomsku.

Komisarzem mianowany został p. Wawrzyniec Kazek, który objął urzędowanie.

**LOKAUT W BIELSKO-BIALSKIM PRZEMYŚLE METALOWYM**

**3 TYSIĄCE ROBOTNIKÓW OBJĘTYCH LOKAUTEM!**  
Agencja Press donosi, iż na konferencji przemysłowców metalowych na terenie BIELSKA-BIAŁEJ postanowiono zamknąć fabryki metalowe

z dniem 17 b. m. z powodu odrzucenia przez robotników zaproponowanych warunków pracy. Lokaut ma objąć około 3 tysięcy robotników.

**ZLOT MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ  
W WIEDNIU**

Wiedeń, 13 lipca. (PAT). W przebiegu Międzynarodowego Zjazdu Młodzieży socjalistycznej odbyły się dziś popołudniu i wieczorem liczne uroczystości, połączone z zawodami

lekkoatletycznymi członków czesko-słowackich towarzysów gimnastycznych oraz wiedeńskich zrzeszeń robotniczych. Wieczorem odbył się uświetniony pochód z pochodniami. pięć nieprzewidziane przeszkody, lotnicy polscy przylecą do Ameryki dziś t. j. w niedzielę o godz. 9-ej wieczorem.  
Lotnicy francuscy zawrócili z drogi wczoraj o godz. 7-ej wieczorem.









